

PIECZĘĆ MAJESTATOWA AUGUSTA II W ZBIORACH BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

Pieczęć majestatowa (majesteczne) były największe i najpiękniejsze spośród polskich pieczęci monarszych. Przedstawiały one tronującego władcę z insygniami władzy¹. Do tak pojętych pieczęci majestatycznych zaliczyć można już pieczęć zamykającą list Władysława Hermana do katedry bamberskiej, przedstawiającą władcę siedzącego na tronie, z mieczem na kolanach². W okresie rozbicia dzielnicowego pieczęć majestatowa zniknęła jednak z systemów sfragistycznych książąt polskich³.

Ponownie w sfragistyce polskiej pieczęć majestatyczna pojawiła się dopiero po koronacji Przemysła II. Napis na owej pieczęci głosił, iż król „przywrócił zwycięskie znaki Polakom”. Niewątpliwie należała do nich również pieczęć majestatowa. Po śmierci wielkopolskiego władcy także zasiadający na jego tronie książęta głogowscy, a później Przemyślidzi oraz Władysław Łokietek i jego następcy używali tego typu pieczęci. Od czasów Przemysła II aż do Kazimierza Wielkiego królewskie pieczęć majestatowa, wzorem pieczęci skandynawskich i angielskich były dwustronne⁴. Wszystkie „majestaty” Piastów posiadały na rewersie wizerunek państwowego orła. Inaczej wyglądała odpowiednia pieczęć Przemyślidy – Wacława II, na której odwrocie znajdowała się, znana również z samodzielnych odcisków, pieczęć konna. Zmiany w tym zwyczaju wprowadziło panowanie Ludwika Węgierskiego – odtąd pieczęć majestatowa przestała być dwustronna⁵.

W czasach panowania Jagiellonów polska pieczęć majestatowa przybrała swą klasyczną formę. Owe jednostronne już pieczęcie przedstawiały tronujących wład-

¹ M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki: *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 176.

² Z. Piech: *Ikonomia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 201.

³ Pieczęci majestatycznych prawdopodobnie używali jeszcze synowie Bolesława Krzywoustego Henryk ks. sandomierski oraz Bolesław Kędzierzawy. Znamy je jednak tylko z XV-wiecznego opisu. Już Kazimierz Sprawiedliwy używał pieczęci pieszej. Z. Piech: *Ikonomia...*, s. 20 i n. Nie uwzględniamy tu pieczęci przypisywanej Albertowi, synowi Władysława Wygnańca, gdyż, prócz imienia posiadacza, nie ma przesłanek pozwalających łączyć ją z piastowską sfragistyką. Zob. Z. Piech: *Ikonomia...*, s. 21-22.

⁴ M. Gumowski: *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966, s. 31.

⁵ M. Gumowski: *Pieczęć królów polskich*, Kraków 1910, s. 12-13.

ców, z insygniami, w otoczeniu herbów ziemskich. Niewątpliwie było to nawiązanie do kosmogonii. Król tak sprawował władzę nad podległymi mu terytoriami, jak Bóg nad *orbium terrrum* (kręgiem ziemskim). A herby ziem właśnie kręgiem otaczały znajdujący się w centrum tron władcy. Przekaz symboliczny, który niosły ze sobą pieczęcie majestatowe, był szerszy. Przykładem niech służy znany, XV-wieczny, opis pieczęci majestatowej Władysława Jagiełły, który interpretuje jej wizerunek w duchu ideologii władcy doskonałego⁶. Liczba herbów otaczających wyobrażenie króla z czasem się powiększała. Już na majestacie Kazimierza Wielkiego u jego stóp pojawił się herb Kujaw⁷. Tron Jagiełły otaczało 7 herbów⁸, zaś od czasów Stefana Batorego ustalił się kanon 12 herbów ziemskich umieszczanych wokół królewskiego tronu⁹.

Ewolowały również wymiary interesujących nas pieczęci. Najstarsza – Przemysła II – liczyła 90 mm średnicy, zaś pieczęć ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta już 130 mm. Wahala się, szczególnie w epoce nowożytnej, także liczba takich pieczęci posiadanych przez jednego władcę. Stefan Batory dysponował w czasie swego panowania dwoma pieczęciami majestatycznymi: większą (115 mm) i mniejszą (83 mm). Z jego tłoków, po niewielkich przeróbkach, korzystał Zygmunt III. Ale z czasów panowania Władysława IV, Jana Kazimierza i Michała Korybuta Wiśniowieckiego znamy już tylko po jednej pieczęci majestatowej. Swoistej rewolucji próbował dokonać Jan III Sobieski, oprócz pieczęci majestatowej polskiej, wprowadzając analogiczną litewską¹⁰. Dwie pieczęcie majestatowe posiadał również Stanisław August Poniatowski, przy czym i one nie funkcjonowały równocześnie.

Pieczęcie majestatowe w swej stylistyce oddawały ducha epoki. Dzięki licznym detalom, które na nich znajdujemy, możliwe okazały się nawet próby rekonstrukcji tronów używanych przez poszczególnych władców¹¹.

Przyjmuje się, że wszyscy władcy Polski, od czasów Jagiełły dysponowali pieczęciami majestatowymi. Niestety, do dziś nie znamy podobizn pieczęci Jana Olbrachta, Aleksandra, Zygmunta III, Zygmunta Augusta, Henryka Walezego czy Stanisława Leszczyńskiego. Pieczęć Aleksandra widział jeszcze podobno Tadeusz

⁶ R. Jaworski: *Władca idealny w świetle alegorycznego opisu pieczęci majestatowej Władysława Jagiełły*, [w:] *Monarchia w średniowieczu. Władza nad ludźmi, władza nad terytorium*. Red. J. Pysiak, A. Pieniądz-Skrzypczak, M. Pauk, Warszawa-Kraków 2002, s. 321-333.

⁷ M. Gumowski: *Pieczęcie...*, s. 9, nr 6.

⁸ Tamże, s. 13-14, nr 13.

⁹ Tamże, s. 32, nr 62.; zob. S.K. Kuczyński: *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993, s. 122-127.

¹⁰ M. Gumowski: *Pieczęcie...*, s. 63-64, nr 126, 127, 128.

¹¹ M. Rehorowski: *Przedstawienia tronów na polskich pieczęciach majestatowych*, „Problemy”, 1960, nr 1, s. 15-22.

Czacki, wiszącą przy statutach tego króla z 1506 r.¹². Natomiast pieczęć Augusta III znana jest tylko z miedziorytu zamieszczonego w XVIII-wiecznym dziele poświęconym królewskiej kancelarii¹³.

Do niedawna za nieznaną uważana była również pieczęć majestatyczna pierwszego króla z saskiej dynastii – Augusta II. Już M. Gumowski, przygotowując swą rozprawę o pieczęciach królów polskich nie natrafił na żaden jej ślad, i mianem królewskiego majestatu określił, wywodzącą się z saskiej tradycji sfragistycznej, pieczęć konną tego władcy, znaną z tłoku przechowywanego w archiwum w Dreźnie¹⁴. Jednak ani nietypowy wizerunek, ani ograniczona do minimum polska tytulatura i herby nie wskazywały na to, iż może być to pieczęć polska. Mimo wyartykułowania zastrzeżeń, M. Gumowski pozostał jednak przy swej kwalifikacji¹⁵. Dalej, opisując pieczęć majestatyczną Augusta III, zauważył, że zapewne podobne byłyby do niej pieczęcie Augusta II i Stanisława Leszczyńskiego „gdyby się znalazły”¹⁶.

Pieczęć majestatowa Augusta II odnalazła się w zbiorach kórnickich¹⁷. Została przywieszona, na sznurkach uplecionych ze złotych nici, do dokumentu Wettyna wystawionego w 1726 r. Dyplom, mający formę bogato zdobionego, pergaminowego zeszytu, zawiera indygenat Józefa de Winklera, którym król zatwierdził jego szlachectwo, uzyskane wcześniej od cesarza Leopolda I¹⁸. Korroboracja dyplomu określa ją jako *sigillum majestaticum*¹⁹.

Dokumentacja konserwatorska, będąca efektem prac nad zespołem pieczęci woskowych wykonanych w 1998 r., opisuje opłakany stan, w jakim pieczęć się znajdowała: mocno zdeformowana, popękana na całym przekroju, wyobrażenie na pieczętnie nadtopione i mało wyraźne, zalane żółtym woskiem. Ponadto liczne zabrudzenia na trwałe połączyły się z masą pieczętną, dodatkowo zaciemniając wizerunek²⁰. W czasie konserwacji zdjęto warstwę żółtego wosku, a pęknięcia połączy-

¹² M. Gumowski: *Handbuch...*, s. 31.

¹³ G. Schultz: *Commentarius de cancellariis Regni Poloniae*, Gdańsk, 1742., M. Gumowski: *Pieczęcie...*, nr 165, s. 81. Fotografię odrysu zamieszcza również S.K. Kuczyński: *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1993, s. 126.

¹⁴ M. Gumowski: *Pieczęcie...*, s. 69, gdzie *expresis verbis* określa ją jako majestatową.

¹⁵ Tamże, s. 70-71. Podobiznę pieczęci majestatowej Augusta II miał umieścić w swym katalogu pieczęci watykańskich Pietro Sella. zob. P. Sella: *I sigilli dell' Archivio Vaticano*, t. I-IV, Citta del Vaticano 1937-1946. Nie udało mi się jednak dotrzeć do tej pracy.

¹⁶ M. Gumowski: *Pieczęcie...*, s. 82.

¹⁷ Biblioteka Kórnicka (dalej BK), sygn. S-III.

¹⁸ BK, Dyplomy, nr 235.

¹⁹ *In cujus Rei fidem & evidentius Testimonium praesens Diploma Manu Nostra subscriptum sigillo majestatis Regni Nostri appenso communiri mandavimus*. BK, Dyplomy, nr 235.

²⁰ „Dokumentacja konserwatorska zespołu pieczęci woskowych”. Wyk. dr E. Jabłońska, Toruń 1998, k. 1., [fot. 9]

no. Wzmocniono również wiązania pieczęci oraz sporządzono dla niej odpowiednie pudło. Nie odnalazła się bowiem puszka, która miała chronić pieczęć po przywieszeniu.

Sam odcisk ma średnicę 129 mm, co stawia go w rzędzie największych polskich pieczęci, oprócz wspomnianej już pieczęci majestatowej Stanisława Augusta. Na podkład wosku naturalnego, przez który przeciągnięto przewiązane sznurki, nałożono warstwę wosku czerwonego, w którym odcisnięto typariusz.

Wizerunek napieczętny zorganizowany został w strefy: pole główne i otaczające je dwa pierścienie. W polu na barokowym tronie, o kształcie łuku tryumfalnego, wspartym na 4 kolumnach, widoczna jest siedząca postać króla, w koronie zamkniętej, z berłem w prawej i jabłkiem w lewej ręce, w płaszczu koronacyjnym, z którego widać tylko rozetową zapinkę. Nad zapleckiem barokowego fotela, na którym władca siedzi, zwisają dwa sznury girland. Najbliższe królowi kolumny oplatają sznury roślin, dwie zewnętrzne zdobione są ornamentem łuskowym. Na najwyższych, najbliższych postaci władcy kolumnach, wspiera się złamany łuk, wewnątrz którego na barokowym kartuszu, pod dużą koroną umieszczono polskiego orła w koronie. Znajdująca się nad tarczą korona dzieli zewnętrzny pierścień z legendą. Nad nią umieszczono rok sporządzenia tłoku: 16//9[...], rozdzielony krzyżykiem z korony. Co prawda ostatnia cyfra jest nieczytelna, możemy się jednak w jej miejscu domyslać „7”. W 1697 r. powstały bowiem także inne tłoki królewskie Wettyna: pieczęcie wielkie koronne²¹, mniejsza koronna²² czy mniejsza litewska²³. Dwie boczne kolumny wieńczą woluty. W nyżach między kolumnami widać dwie postacie aniołów trzymających nad głowami herby: z prawej ukośnioną tarczę dwudzielną w słup. W jej pierwszym polu znajduje się herb arcymarszałkowski (skrzyżowane miecze), w drugim zaś z herb Saksonii (przewiezione belki). Druga tarcza, nad którą umieszczono książęcą mitrę przedstawia litewską Pogoń²⁴. Do tronu prowadzą dwa stopnie, wyłożone wzorzystym dywanem.

Pole środkowe otacza pierścień, w którym na tle bogatej ornamentyki roślinnej umieszczono 11 tarcz herbowych. Pierwsza zwieńczona mitrą jest nieczytelna, ale *per analogia* do znanej majestatowej pieczęci Augusta III, przedstawiała zapewne Pogoń²⁴. Na drugiej umieszczono herb Prus Królewskich. Na trzeciej,

²¹ M. Gumowski: *Pieczęcie...*, nr 139; 142.

²² Tamże, nr 143.

²³ Tamże, nr 145.

²⁴ G. P. Schultz: *Commentarius...*; M. Gumowski, *Pieczęcie...*, s. 81. Zdwojenie herbu Litwy na pieczęci pojawia się już na sigillum Michała Korybuta Wiśniowieckiego. W ten, niezbyt szczęśliwy, sposób wyważono kompozycję pieczęci, po usunięciu z pobliża tronu herbu matczynego, który pojawił się na pieczęci majestatowej Jana Kazimierza.

nieczytelnej, analogicznie do opublikowanej przez Schultza pieczęci następcy Augusta II domyślać się możemy herbu mołdawskiego. Pozwala to zidentyfikować, widoczne przy lepszym świetle, fragmenty rogów i gwiazdę między nimi. Na czwartej znajduje się herb Kujaw, na piątej herb ziemi lubelskiej, dalej herb ziemi dobrzyńskiej, na siódmej herb podolski, na ósmej podwójny krzyż Jagiellonów. Następna zawiera zniekształcony herb ziemi sandomierskiej, na którym zamiast 9 gwiazd pojawia się 9 kropek. Wreszcie ostatnie w szeregu są herby Pomorza oraz Rusi²⁵.

Trzeci, zewnętrzny pierścień tworzy zawarta w jednym wierszu legenda: „* A[.]VSTVS · II · DG · REX · POLO · MA[.] · DVX · LITHVA · RV[.] · PRVS · MASO · SAMO · KIIO · VO[.] · PODO · PODL · LIV · SMO · SEVE · CZERNIE · NEC NON HEREDITARIVS DVX SAXONIAE ET PRINC · ELECTOR*”. Legendę zaczyna i kończy sześciopłatkowa rozetka.

Poszczególne sfery pieczęci rozdzielają festony z liści laurowych, im bliżej centrum wyobrażenia, tym drobniejsze. Również od zewnątrz legendę otacza gruby wieniec z liści wawrzynu, u dołu przewiązany wstążką. Między zewnętrznym wieńcem, a tekstem legendy znajduje się cieniutka linia ciągła. Podobnie jest od wewnętrznej strony.

Porównanie pieczęci majestatowej Augusta II, ze znaną tylko z odrysu analogiczną pieczęcią jego syna, skłania do przypuszczenia, iż August III przerobił po prostu tłok używany przez ojca. Z sytuacją taką spotykaliśmy się już w czasie panowania Wazów²⁶, a przecież i inne pieczęcie Augusta II służyły również jego synowi²⁷.

W zestawieniu obu pieczęci widać daleko idące podobieństwa. Identyczna jest ich kompozycja, podobnie rozwiązano podział na sfery. Są jednak i istotne różnice. Przede wszystkim nieco inaczej zredagowana jest legenda. Na pieczęci Augusta III kończy się obcięтым słowem „ELECTO”²⁸, podczas gdy u Augusta II wyraz „ELECTOR” zapisany został w całości. Inne jest rozłożenie pojawiających się w nich dywizorów. Występują też różnice w pisowni różnych jej elementów (np. AVGVSTVS na pieczęci Augusta II i AVGUSTVS na pieczęci Augusta III). Również inną datę umieszczono nad koroną – u Augusta III jest to rok 1734²⁹.

Niektóre z powyższych różnic mogą však być efektem dość dowolnego potraktowania wzoru pieczęci przez rytownika przygotowującego ilustracje. Do ta-

²⁵ Szerzej o kolejności i znaczeniu herbów ziemskich na monarszych pieczęciach zob. S.K. Kuczyński: *Polskie herby...*, s. 122-127.

²⁶ M. Gumowski: *Pieczęcie...*, s. 47.

²⁷ Np. pieczęcie wielka czy mniejsza koronna. M. Gumowski: *Pieczęcie...*, nr 166, 167.

²⁸ M. Gumowski: *Pieczęcie...*, s. 81.

²⁹ Tamże.

kich z pewnością należy zastąpienie w szeregu herbów ziemskich pruskiego orła mieczowego zwykłym orłem, inny moduł pisma, czy znacznie gorzej uchwycone proporcje postaci występujących na pieczęci³⁰. Niestety, pełną weryfikację powyższych spostrzeżeń będzie można przeprowadzić dopiero w wypadku odnalezienia oryginalnej pieczęci Augusta III, bądź też sporządzonego z niej dokładniejszego odrysu.

Rację miał zatem M. Gumowski, uważając, że pieczęcie majestatowe królów od czasów Jana Kazimierza, aż do Augusta III stanowią ten sam typ.

³⁰ G.P. Schult: *Commentarius...*



*Pieczęć majestatowa Augusta II,
w zbiorach Biblioteki Kórnickiej*



Pieczęć majestatowa Augusta III, miedzioryt,
reprodukcja wg G. Schultz, „Commentarius de cancellariis Regni Poloniae”,
Gdańsk 1742